

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagra . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
221-17.
Konto PKO Lwów
№ 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście gr. 70, rod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Tabelaiczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5, 7 zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zastrzeżenie o 50 proc. drożej.

HUCULSZCZYŻNA.

Dziś, kiedy hasło jak najdokładniej szego poznania własnego kraju znalazło we wszystkich sferach pełne uznanie, obowiązkiem jest zwracać raz po raz uwagę szerokiej opinii na szczególnie charakterystyczne, godne troski i uwagi miejsca naszego kraju.

Nie ulega wątpliwości, że jednym z niezwykle ciekawych terenów kraju jest t. zw. Huculszczyzna. „Odkryła” ją — bez przesady mówiąc — właściwie dopiero Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny. Powołane do życia z woli i inicjatywy protektora ludności i ziem górskich gen. Kasprzyckiego, z każdym rokiem powiększa zakres swych zainteresowań na terenie Huculszczyzny, obejmując nimi dziedziny: gospodarczą, społeczną, kulturalną itd. Szerzy drogą specjalnych kursów higienę życia codziennego, oświatę pozaszkolną itd. Ono też organizuje co roku tzw. marsz huculski Szlakiem II. Brygady. Ta impreza zyskała sobie szeroki i życzliwy rozgłos wśród Huculów, z których wielu nosi z dumą krzyże zasługi i niepodległości. Każdorazowy marsz staje się jedyną w swoim rodzaju okazją do wskrzeszenia pamięci o bohaterskich zmaganiach II. Żelaznej Brygady Karpackiej. Poszczególne etapy tej kampanii a więc: Mołotków, Zielona, Kirlibaba, Rafajłowa, Rokitna a później Kosstuchnowka — wszystko to wzbudza niezatarte wspomnienia czynu, którego dokonali Huculi wspólnie z braćmi z nizin na rozkaz żyjącego wśród nich bezustannie Brygadiera Józefa Piłsudskiego.

Huculi tworzą odłam prastarego szczepu słowiańskiego, zamieszkującego południowo-wschodnie skrzydło Karpat, pomiędzy źródłami Czeremoszu, Prutu i Cisy. Zachowali oni dzięki dzikości swych siedzib górskich najwięcej znamion oryginalności w sztuce i stroju z pomiędzy wszystkich szczepów słowiańskich.

Sercem Huculszczyzny jest Zabie. Tej miejscowości należy szczególną poświęcić uwagę, gdyż stała się ona nie tylko centrum ogniskującym życie Huculszczyzny, ale zarazem siedzibą instytucji o znaczeniu ogólnopolskim a może i ogólnosłowiańskim. Miejsce to bowiem: 1) Wysokogórskie Obserwatorium Astronomiczno-Meteorologiczne, 2) Wysokogórska Szkoła Rolnicza i 3) Muzeum Huculskie.

Zbudowane na szczycie Pop Iwana, na wysokości z górą 2000 m. Wysokogórskie Obserwatorium Astronomiczno-Meteorologiczne jest placówką naukową o niesłychanym znaczeniu. Lotnictwo, sfery naukowe i pokrewne instytucje znajdują w nim ośrodek do doświadczeń i badań, na podstawie których będą mogły wydawać wartościowe dzieła z dziedziny meteorologii i astronomii. Na szczycie Pop Iwana niejednokrotnie znajdują się przedstawiciele nauki zagranicznej, by tu w szczególnych warunkach atmosferycznych oddać się pożytecznym badaniom naukowym. Nie należy bowiem zapominać, że obserwatorium na Pop Iwanie jest jednym z największych i najlepiej wyposażonych w przyrządy naukowe w Europie.

Nie mniej ważną od obserwatorium jest dla życia gospodarczego Huculszczyzny Wysokogórska Szkoła Rolnicza. Stała się ona ośrodkiem racjonal-

Statut narodowościowy zawiódł oczekiwania.

Berlin, 30. 7. (PAT.) Doniesienia Czecho-słowackiego Biura Prasowego, w których stwierdza się, że opublikowane przez praskie dzienniki rządowe teksty statutu narodowościowego nie są autentyczne, określone są przez całą poranną prasę berlińską jako nowe usiłowania wprowadzenia w błąd opinii lub jako nowy „trick Pragi”. „Deutsche Allgemeine Ztg.” pisze: Wiemy dobrze, co mamy o tym nowym manewrze Pragi sądzić. Praga czuje się niepewna i wycofuje się. Rząd praski zaprzecza przecież wiadomościom podanym przez dzienniki, które nie mogą uchodzić za nieodpowiedzialne, mogące popełniać niedyskrecje. To też potwierdza się przypuszczenie, że Praga dementuje postanowienia własnego planu po to, aby wkrótce ten sam plan z nieznacznyymi zmianami znowu wysunąć. Nie przypuszczamy, kończy „Deutsche Allgemeine Ztg.”, aby manewr ten mógł wywrzeć jakieś wrażenie w opinii światowej.

„Berliner Boersen Ztg.” pisze na ten temat: Ostatnie wystąpienie Czecho-słowackiego Biura Prasowego jest nowym wybiegiem, mającym złagodzić fatalne wrażenie, jakie wywarły „niedyskrecje” ostatnich dni. Jednak, zdaniem dziennika i wiadomości Czecho-słowackiego Biura Prasowego, należy przyjąć z dużym zastrzeżeniem, gdyż zawierają one znowu informacje, odbiegające od prawdy. Przecież ze strony Niemców Sudeckich oświadczono już, że praktycznie biorąc, żadnych rokowań jeszcze rząd praski nie rozpoczął. W komunikacie więc oficjalnym może chodzić tylko o własne wewnętrzne rokowania rządu, a nie o rokowania z narodowcami. W ten sposób — kończy „Berliner Boersen Ztg.” — nie wprowadzi się nikogo w błąd.

KOMUNIKAT LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Mor. Ostrawa, 30. 7. (PAT.) W związku z informacją prasowymi o rzekomym załatwieniu żądań Polaków w Czecho-Słowacji, przedstawicielstwo polityczne ludności polskiej ogłosiło następujący komunikat:

„Komitet Porozumiewawczy stronnictw polskich w Czechosłowacji stwierdza, że podana przez dzienniki zagraniczne wiadomość, jakoby rząd praski załatwił całokształt żądań mniejszości polskiej w Czechosłowacji — nie odpowiada prawdzie. Według sprawozdania, doręczonego delegacji polskiej przez prezydium Rady ministrów w Pradze, władze centralne załatwiły na razie formalnie część postulatów o charakterze szczegółowym. Natomiast jeśli chodzi o zasadnicze żądania mniejszości, t. zn. o autono-

ie prowadzonej gospodarki rolnej i hodowlanej ze szczególnym uwzględnieniem specjalnych warunków lokalnych a zarazem polem doświadczeń młodych rolników-Huculów

Wreszcie Muzeum Huculskie — te ważna i potrzebna placówka na Huculszczyźnie. Dotychczas piękne i liczne zabytki starodawnej kultury huculskiej i sztuki ludowej rozrzucone były beżużytecznie po całej Huculszczyźnie Teraz zgromadzone powoli

mię, opartą na przywróconym stanie posiadania z roku 1918, to sprawa ta jest w dalszym ciągu otwarta”.

CZY POLACY OTRZYMAJĄ SZKOŁĘ W CIERLICKU DOLNYM

Mor. Ostrawa, 30. 7. (PAT.) Wczorajszy „Dziennik Polski” podaje charakterystyczną wiadomość, że czeskie władze szkolne pomimo 4-letnich zabiegów nie zgodziły się dotychczas na założenie polskiej szkoły powszechnej w Cierlicku Dolnym. W gminie tej utworzył się w roku 1934 komitet, który wniósł podanie do władz, podpisane przez większość obywateli gminy w której mieszka 700 osób. Przy tegorocznych wyborach gminnych Polacy uzyskali tu 80 procent ogółu głosów. W Cierlicku Dolnym liczba polskich dzieci w wieku szkolnym znacznie przekracza ustawową liczbę przewidzianą dla utworzenia publicznej szkoły ludowej. Organ Związku Polaków zaznacza, że ludność miejscowa poszła władzom na rękę, wybudawszy już własnym kosztem gmach dla pomieszczenia przyszłej szkoły polskiej.

AUDIENCJE U MIN. KOŚCIAŁKOWSKIEGO.

Warszawa, 30. 7. (PAT.) Minister Opieki społecznej M. Kościółkowski przyjął w dniu 29 b. m. posła litewskiego min. Kazimierza Skirpę.

Minister Opieki Społecznej M. Kościółkowski przyjął w dniu 29 b. m. min. dr. Tytusa Komarnickiego, delegata Rządu polskiego do Rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, oraz delegację górali z zarządu gminy Bukowina patrzańska. Delegacja podziękowała p. ministrowi za okazaną opiekę i pomoc w zakresie gospodarczego i sanitarnego podniesienia Bukowiny i okolic.

IRAK I SYRIA TWORZA PAŃSTWO ZWIĄZKOWE.

Jerozolima, 30. 7. (PAT.) Donoszą z Bejrutu, że odbyła się tam nieoficjalna narada czołowych osobistości Syrii i Iraku. Jak słychać, na naradzie tej omawiano możliwości utworzenia państwa związkowego, w skład którego weszłyby Irak i Syria. Po zakończeniu obrad uczestnicy ich mieli złożyć czołowym osobistościom angielskim szczegółowe sprawozdanie.

Podobno też ze strony angielskiej nie wysuwane są żadne sprzeciwy przeciwko takiemu rozwiązaniu sprawy Iraku i Syrii.

Ambasador Japonii złożył hołd w Krypcie Srebrnych Dzwonów.

Kraków, 30. 7. (PAT.) Bawiący w Krakowie ambasador Japonii w Warszawie p. Sakoh w tow. sekretarza p. Noguchi Yoshis udał się w dniu wczorajszym przed południem na Wawel, gdzie w krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów oddał hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając u Jego trumny wieniec z białych dala-

i czerwonych róż, przepasany wstęgą o barwach narodowych Japonii z napisem: „Wielkiemu Marszałkowi Polski — Ambasador Cesarstwa Japonii”

Uroczystość w krypcie wawelskiej odbyła się w obecności przedstawicieli władz z p. wicewojewodą krakowskim dr. Piotrem Małaczyńskim na czele.

Czy dojdzie do międzynarodowego porozumienia w sprawach lotniczych?

Berlin, 30. 7. (PAT.) Zbliżająca się rewizyta gen. Vuillemin w Berlinie budzi w tutejszej prasie coraz większe zainteresowanie. Prasa wyraża przypuszczenie, że głównym zadaniem pobytu szefa sztabu lotnictwa francuskiego będzie wybadanie przezeń w

rozmowach bezpośrednich z marszałkiem Goeringiem gruntu dla możliwości zawarcia międzynarodowego porozumienia lotniczego, którego założenia uzgodnione być miały w konferencjach sztabów generalnych francuskiego i brytyjskiego.

Fiasko powstania w Grecji.

Ateny, 30. 7. (PAT.) Donoszą tu z Krety, że wybuchła tam rewolta, na czele której stanął niejaki Mitsotakis, siostrzeniec Venizolesa. Mitsotakis na czele 500 ludzi obsadził m. Kaneą i miejscową radiostację. Urzędnicy na czele z gubernatorem, zaskoczeni wy-

buchem powstania, dostali się do niewoli.

Rząd wydał energiczne zarządzenia i wysłał kilka pułków na Kretę.

Ateny, 30. 7. (PAT.) W kołach rządowych ostatnie wydarzenia na Krecie są bagatelizowane. Do wypadków tych nie jest przywiązywane żadne większe znaczenie.

Korzystając z chwili gdy nastąpiła zmiany warty, grupa żołnierzy, licząca około 400 ludzi, przedostała się do miasta Kanea, które zajęła. Władze rządowe wysłały niezwłocznie na miejsce zająć oddziały armii i marynarki oraz eskadrę lotniczą, które przywróciły bez żadnej trudności porządek.

Na całej wyspie Krecie panuje zupełny spokój.

w jednym miejscu stanowić będą poważne źródło badań z tej dziedziny.

Ludność naogół biedna. Ożywienie ruchu letniskowego w tych miejscowościach będzie równoznaczne z podniesieniem gospodarczym ludności tubylczej. Szwajcaria zawdzięcza swój dośrodek w głównej mierze ogromnej ilości miejscowości klimatycznych, ściągających turystów i gości z całego świata i doskonałej gospodarce poloninowej. Gd.

Wiadomości bieżące.**Sobota****30**

LIPCA 1938

Abdona

Intro: Ignacego

Wschód słońca 3:52
Zachód 19:32**TEATR WIELKI.**

Sobota godz. 16 „Jan”. — Godz. 20 „Romans z urzędem skarbowym”.
Niedziela godz. 16 „Musisz być moją”. — Godz. 20 „Romans z urzędem skarbowym”.
Poniedziałek 20 wiecz. „Jan”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzna 7: „Szalona Claudette” (A. Ondra).
BALTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku”.
CASINO Legionów 5: „Świecznik królewski” (Wiedeń — Petersburg).
CHIMERA Akademicka 8: „Muzyka dla ciebie”.
EUROPA Akademicka 3: „Kombatanci”.
KOPERNIK Kopernika 9: „Człowiek, który żył dwa razy”.
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me” oraz „Jestem niewinny”.
MUZA 3-go Maja 11: „Groźny Bill”.
PALACE Legionów 1: „Dom bankowy i Ska” (Rotschild).
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „W zamieci ognia i żelaza”.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Świat mówi o nas”.
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi” oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Po wielkiej wojnie” i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków”.
TON pasaż Mikolascha: „Cienie Paryża” i „Kawiarnia na granicy”.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Srebrna torpeda” i rewia.

— „Jan”, komedia pióra Bus-Fekete. Zdrowy humor i świetna satyra polityczna wywołują na wypełnionej po brzegi w czasie wszystkich przedstawień widowni, huragany śmiechu. — By umożliwić wszystkim obejrzenie doskonałej komedii, wystawiona zostanie w Teatrze W. dziś, 30 bm. o godz. 4-tej i w poniedziałek 1 sierpnia o 8-mej wiecz. Ceny wszystkich miejsc 1 zł., oraz na III-cim balkonie po 50 gr.

— „Musisz być moją” — lekka komedia, o świetnie pomysłanych arcyzabawnych sytuacjach, dana będzie w premierowej obsadzie w niedzielę, 31 bm. o 4 popoł. w Teatrze Wielkim po cenach 1 zł. oraz 50 gr.

— „Romans z urzędem skarbowym”. — Zabarwiona lekką satyrą polityczną, pełna dowcipu farsa, w wykonaniu świetnie zgranego zespołu: Barwińskiej, Kruszelnickiej, Baryki, Nawrockiego, Szalawskiego, Szletyńskiego, Wilczkowskiego i Wojteckiego, dana będzie w Teatrze W. o 8-mej wiecz. dziś, tj. 30 i jutro 31 bm. Ceny miejsc niższe.

— Operetka „Gejsza” — gościnne występy Teatru Poznańskiego. — W dniach 5, 6 o godz. 8-mej wiecz. i 7 sierpnia o g. 4-tej i 8-mej wiecz. wystawiona zostanie na scenie Teatru Wielkiego tylko cztery razy w wykonaniu Teatru Poznańskiego melodyjna i pełna werwy operetka pt. „Gejsza” (Dziewczę z herbaciarni). Ceny miejsc od 40 gr. do 4 zł. 40 gr., abonamenty i kupony najemne ważnc. Bliższe szczegóły w afiszach.

— „Cieszymy się życiem” — „Szóste piętro” i „Ludzie na krze” — oto tytuły sztuk repertuaru Teatru Stefana Jaracza, który rozpoczyna swe gościnne występy w Teatrze Wielkim już od dnia 8 sierpnia br.

KOMUNIKATY.

— **Zagraniczny gość przed polskim mikrofonem.** W sobotę, dnia 30 bm. o g. 18.10 wystąpi przed mikrofonem Rozgłośni Warszawskiej śpiewak estoński, tenor Rudolf Jöks. Zagraniczny artysta zapozna polskich słuchaczy z utworami swych rodaków, jak Karindiego, Aava, Lüdiga i innych. W części drugiej koncertu przedstawi się Jöke jako interpretator arii operowych Bizeta, Donizettiego itd. — Tegoż dnia o 19 odbędzie się radiowy recital skrzypka Wacława Kochańskiego. W programie utwory Aulina, Sindinga i Sibeliusa.

— **Liczba uczestników akcji premiowej Polskiego Radia wzrasta.** — Zainteresowanie radiosłuchaczy wielką Letnią Akcją Premiową P. R. jest coraz większe. Dotychczas wpłynęło kilkadziesiąt tysięcy odpowiedzi na temat, który z sygnałów dźwiękowych Rozgłośni regionalnych jest najdźwięczniejszy lub najbardziej melodyjny. Przypomnieć należy, że warunki uczestniczenia w wymienionej akcji są nader proste i łatwe do wykonania, a więc: należy być abonentem Polskiego Radia w miesiącach letnich, tj. od 1 czerwca do 30 sierpnia; wysłuchać choćby jednej ze specjalnych audycji nadawanych przez Polskie Radio, w której radiosłuchacze zapoznają się z sygnałami Rozgłośni, oraz nadesłać do Polskiego Radia odpowiedź na specjalnym kuponie, zamieszczonym w tygodniku radiowym „Antena”.

Przypominamy również, że każdy uczestnik akcji nadesłać może kilka rozwiązań, wypełniając kilka kuponów na przesłaniu wszystkich trzech miesięcy letnich. Ponadto jeszcze w Wielkiej Letniej Akcji Premiowej mogą wziąć udział członkowie

Kierownik Propagandy Strzelca we Francji przybył do Lwowa.

Do Lwowa przybył kierownik propagandy Związku Strzeleckiego we Francji red. Bronisław Szczapa, Lwówianin z pochodzenia. Red. Szczapa mieszka stale w Nancy w Lotaryngii od r. 1926 i przybył do Polski autem wraz z prezesem Koła Przyjaciół Zw. Strzeleckiego w Nancy p. Janem Figielą. P. Szczapa w r. 1927 zorganizował pierwszy we Francji oddział Związku Strzeleckiego na przedmieściu Nancy, Varangeville, który dziś jest największym i najlepiej wyszkolonym oddziałem, liczącym 102 członków. Założenie Strzelca w Varangeville dało początek założeniu przeszło 180 oddziałów Z. Strzel. we Francji, wraz z junakami, Strzelczyniami i Kołami Przyjaciół Strzelca. Organizacja strzelecka sku-

pia we Francji około 10.000 Polaków.

Oddział Varangeville osiągnął też doskonale rezultaty w wyszkoleniu sportowym, w szczególności uzyskał szereg pierwszych, drugich i trzecich miejsc w zawodach Strzelca bądź emigracji polskiej. Jest to jedyny Oddział Zw. Strzel. na emigracji, który posiada dyplom z własnoręcznym podpisem Marszałka Piłsudskiego za pierwszy marsz zorganizowany po za granicami Polski w dniu 18 marca 1928 r. Oddział ten uzyskał wówczas lepszy czas, niż najlepsza drużyna w IV. Marszu Szlakiem Kadrowki w kraju. Sam red. Szczapa jest znanym pod nazwiskiem Lesiuk, mistrzem i rekordzistą emigracji polskiej we Francji w zawodach marszowych.

Zawody konne we Lwowie o mistrzostwo Armii na rok 1938.

Lwów, 30. 7. (PAT) W piątek rozpoczęły się we Lwowie trzydniowe zawody konne o mistrzostwo wojska na rok 1938. O godz. 6.45 rano przybył na boisko Sokoła-Macierzy inspektor armii gen. dyw. Kaz. Fabrycy, który po odebraniu raportu od kierownika zawodów gen Kleeberga przeszedł przed szwadronem honorowym, złożonym z oddziałów podolskiej brygady kawalerii. Następnie przy dźwiękach hasła Wojska Polskiego i Hymnu państwowego podniesiona została flaga państwowa jako znak rozpoczęcia zawodów. Defilada szwadronu honorowego przed insp. armii gen. Fabrycym zakończyła uroczystość inauguracji zawodów.

Na uroczystość otwarcia przybyli m. in. generałowie Anders, Korytowski, Abraham, płk. dypl. Brochowicz Lewiński, prezes Pol. Zw. Jeździeckiego, szef dep. kawalerii Skuratowicz, płk. dypl. Morawski, oraz kilkunastu dowódców pułków kawalerii.

W piątek w pierwszym dniu zawodów odbyła się t. zw. próba ujeżdżenia na czworoboku i próba posłuszeń-

stwa w skokach przez przeszkody. Do zawodów stanęło 70 zawodników. Warunki próby 1-go dnia zawodów były ciężkie, ze względu na wysokie wymagania oraz panujący upał. Próba z przerwą półgodzinną trwała 12 godzin. Wyniki 1-go dnia zawodów są następujące:

Zespołowo 1. miejsce zajęło Centrum wyszkolenia kawalerii 1.156 pkt. Indywidualnie po 1. dniu zawodów prowadzi por. Muszyński (CKW) 109 pkt., 2) por. Zbrowski (p. ul. podolskich 96 pkt., 3) rtm. Zawadzki (pułk ul. wielkopolskich) 227 pkt., 4) por. Kiedacz (p. ul. poznańskich) 236 pkt., 5) por. Jasiński (p. ul. lubelskich) 239 pkt., 6) por. Najgrodzki (KOP) 246 pkt., 7) por. Rożałowski (p. ul. poznańskich), 8) por. Będkowski (p. ul. podolskich), 9) por. Borzdziłowski (p. ul. jazłowieckich), 10) rtm. Cynzoff (CKW).

W sobotę drugi dzień zawodów o godz. 6 rano w programie próba wytrzymałości na polach Krzywczyc pod Lwowem.

Nowa Spółdzielnia we Lwowie.

21 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Stow. Kupców i Przemysłowców Polskich woj. połudn. wschodnich, dr. Wysoczańskiego zebranie organizacyjne „Spółdzielni Sprzedaży Ratalnej”, zorganizowanej przy Stow. Kupców i Przemysłowców Polskich. W zebraniu wzięło udział około 70 poważnych firm lwowskich, które przystąpiły w charakterze członków założycieli od wymienionej Spółdzielni, przy czym obserwując wielkie zainteresowanie tą sprawą wśród lwowskiego kupiectwa sądzić należy, że w niedługim czasie liczba ta wzrośnie w dwójnasób.

Spółdzielnia ta ma na celu:

1) Akwizycję i powiększenie koła odbiorców firm należących do założycieli mającej Spółdzielni;

2) Umożliwienie swym członkom, wyłącznie kupcom Polakom, sprzedaży towarów na raty, po cenach gotówkowej sprzedaży, bez narażenia się na ewentualne straty, wskutek niedotrzy-

mania terminów, lub wogóle nie pokrycia zapadłych rat;

3) Wyręczenie swoich członków we wszystkich czynnościach z jakimi połączone jest ściąganie rat od klientów, monity, skargi oraz wszelkie czynności prawne, połączone z egzekwowaniem pretensji, gdyby taka ostatecznie zaistniała przy znacznie niższych kosztach;

4) Pozyskanie dla Spółdzielni zrzeszeń urzędniczych, instytucji państwowych, samorządowych i wojskowych przez skierowanie tychże zrzeszonych odbiorców do firm polskich należących do Spółdzielni Sprzedaży Ratalnej przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Polskich we Lwowie.

Po dyskusji uchwalono założyć Spółdzielnię Sprzedaży Ratalnej oraz wybrano Tymczasowy Komitet Wykonawczy dla ułożenia statutu i zarejestrowania.

najbliższej rodziny radioabonenta, o ile mieszkają w tym samym lokalu co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej. Z pewnością takie rozszerzenie uprawnień abonenta zwiększa jego szansę do premii, na które przeznaczono: samochód, motocykle, motorowery, motorki do kajaków, garaż składany, luksusowe odbiorniki, oraz szereg innych nagród w ilości około 400.

Następna specjalna audycja Letniej Akcji Premiowej nadana zostanie 10 sierpnia o 19.00. Kto więc jeszcze nie miał możliwości usłyszenia sygnałów Rozgłośni, winien uważnie przysłuchać się tej audycji i nadesłać wypełniony kupon pod adresem: Polskie Radio, Warszawa, Mazowiecka 5 — „Letnia Akcja Premiowa”.

— **Salon Letni Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych** urządzony w bieżącym roku w skromniejszych rozmiarach we własnym lokalu wystawowym przy placu Mariackim l. 9, daje tym razem korzystniejszą sposobność do nabycia dzieł sztuki nawet warstwom mniej zamożnym. Salon otwarty codziennie w godz. 9—14. Wystawa obrazów obejmuje prace arty-

stów: Z. Albinowskiej - Minkiewiczowej, Ackerównej, M. Kitza, J. Nowotmowej, M. Opolskiej, J. Stika, I. Trusza i i. Dział grafiki reprezentują: M. Huthowa, Kratochwila, Widymka, J. Pieniżek, M. J. Starzeńska i nni.

— **Ze Związku Kinoteatrów.** Wczoraj odbyło się we Lwowie nadzwyczajne plenarne zebranie Zw. Teatrów Świetlnych Województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Poruszono szereg spraw zawodowych i organizacyjnych, po czym dokonano wyboru nowego zarządu w składzie: prezes dyr. Emil Maciulski, wiceprezesi: Fr. Andraszek i Zygfryd Weiss, sekretarz Maurycy Fisch, skarbnik Maksymilian Angstreich, członkowie: Marian Leikert, Józef Górecki, Feliks Bednarz i Paweł Meller.

— **Nie wszystkim zapewne wiadomo,** że Lwów posiada bardzo ciekawie wyposażone Muzeum higieny, jako jedno z tego typu muzeów w Polsce. Związek Popierania Turystyki m. Lwowa, chcąc zachęcić i zaznajomić mieszkańców naszego miasta z mało jeszcze znanym na terenie Lwowa

KŁĘSKA POZARÓW W WILEŃSKIM.

Wilno, 30. 7. (PAT) W czasie silnej burzy powstał w Nowym Pohoście (pow. brasławski) od uderzenia pioruna pożar, który strawił 26 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych, w tym aptekę i piekarnię. W czasie pożaru poniosła śmierć 1 osoba. Straty wynoszą około 100 tys. zł.

We wsi Bondary, gm. bilickiej, małe latnie dzieci w czasie zabawy wzniesiły pożar w chlewie jednego z gospodarzy. Ogień strawił doszczętnie 18 gospodarstw i kilka sztuk bydła. Straty wynoszą ponad zł. 40 tys. zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa ludność i młodzież akademicka, przebywająca tam na kolonii wypożyczkowo-społecznej.

Muzeum, w porozumieniu z zarządem Muzeum organizuje zwiedzanie jego ekspozycji pod fachowym przewodnictwem lekarzy w niedzielę, 31 bm. Zbiórka uczestników o godz. 11-tej przy ul. Bourlarda 4 w holu. Ceny wstępu niższe na 20 gr.

KRONIKA MIEJSKA.

5-letni chłopak pod kołami samochodu. Wczoraj o godz. 20-tej wieczorem taksówka nr. 40390, prowadzona przez szofera Włodzimierza Mycaka ze Zniesienia, potrąciła przebiegającą przez jezdnię ul. Krakowskiej 5-letniego Władysława Podfigurnego (Krakowska 4). Chłopak doznał okaleczenia głowy.

Z KRAJU.

Według doniesień ze źródeł węgierskich, P. Prezydent R. P. przybędzie w połowie października z oficjalną wizytą do Budapesztu.

Min. oświaty Świętosławski podpisał szereg zarządzeń mocą których zostanie zwiększony nadzór nad stanem zdrowia młodzieży szkolnej. W szkołach będzie położony nacisk na zwiększenie godzin nauki wychowania fizycznego.

Nad Zagłębiem Dąbrowskim przeszła burza z piorunami. Sześć osób doznało ciężkich porażen od pioruna, dwie osoby zostały zabite.

Skutkiem nieostrożnego obchodzenia się bronią i brakiem opieki rodzicielskiej, we wsi Jaślini, pow. białski go, 7-letni Ryszard Wicierzewski zastrzelił ze strzelby myśliwskiej swego 9 miesięcznego bratczka.

Min. Beck odpłynął na „Batorym” do Kopenhagi, skąd uda się do stolicy Norwegii.

W Harysymbowie wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 13 gospodarstw. Ogień gasiły straże pożarne z motopompami z okolicznych miejscowości do późnego wieczoru. Pożar spowodowały dzieci, pozostawione w domu bez opieki.

W Petlikowcach nowych pow. Buszczac spłonął onegdaj dom Eliasza Dąbskiego. Dom podpalił 7-letni jego syn, który chciał się przed rówieśnikami pochwalić umiejętnością obchodzenia się zapałniczką.

Powiat kolbuszowski objechała wyścigówka rolnicza, złożona z 80 osób, z udziałem rolników z powiatów: przeworskiego, łańcuckiego, rzeszowskiego i tarnobrzemeskiego.

ZE SWIATA.

Poselstwo greckie w Warszawie komunikuje oficjalnie, iż spokój i porządek na Krecie został przywrócony całkowicie. Zamach miał znaczenie zupełnie lokalne i stłumiony został w zarodku.

Dr. Goebbels, minister propagandy Rzeszy ogłosił, że kanclerz Hitler przybędzie w niedzielę na uroczyste zamknięcie ogólnoniemieckiego święta gimnastyczno-sportowego we Wrocławiu.

W związku ze wzmocnieniem ostatnio przemitem bronii do Palestyny, władze syryjskie wzmocniły posterunki policyjne na pograniczu palestyńskim.

W okolicach Salzburga spłonął starożytny zamek Mittersill z 12-go wieku, w którym znajdowały się drogie cenne zbiory.

Na lotnisku w Kownie urządzono nowoczesną radiostację wyposażoną w dużą siłę nadawczą, która w tych dniach rozpoczęła działalność. Dotychczasowa stacja przeniesiona została do Połagi.

Otwarto placówkę naukową na Pop Iwanie.

Poświęcenie nowego obserwatorium astronomicznego.

Zabie, 30. 7. (PAT) Huculszczyzna otrzymała wczoraj nowy wspaniały gmach obserwatorium meteorologiczno-astronomicznego imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Gmach przeznaczony jest do naukowych badań powietrznych szlaków Rzplitej. Rozpoczęty przed dwoma laty, został przekazany Państwowemu Instytutowi Meteorologicznemu. Jest to gmach monumentalny, umieszczony na szczycie góry Pop Iwan na wysokości ponad 2000 mtr. a zbudowany z niezwyklej kunsztem architektonicznym z górskiego kamienia, w nowoczesnym stylu, doskonale harmonizującym z otoczeniem wysokogórskiego krajobrazu.

Na uroczystości otwarcia przybyli: marsz. Senatu Al. Prystor, prez. Zarządu głów. LOPP gen. inż. Berbecki, wicemin. komunikacji inż. Piasecki, wicewojewoda stanisławowski i prezes stanisławowskiego okręgu LOPP dr Seydlitz, wiceprezes Aero klubu Rzplitej sen. Rudowski, prez. Tow. Miłośników Huculszczyzny sen. gen. Zarzycki, przedstawiciele centralnych władz LOPP, prezes Aeroklubu lwowskiego dyr. Okr. Kolei Państw. we Lwowie pułk. Grosser, starostowie kosowski Fiala i Kołomyjski i w. in. W uroczystości wzięły też udział miejscowe władze i licznie przybyła ludność huculska z wójtem Żabiego Szekirykiem na czele, w barwnych strojach regionalnych.

U wejścia powitał przybyłych prez. zarządu gł. LOPP gen. Berbecki, poczym kapelan LOPP ks. Paszkowski w asyście księdza-proboszcza z Zabiego, Bolesławskiego, dokonał poświęcenia gmachu i wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie zabrał głos gen. Berbecki, który scharakteryzował rozwój prac nad budową obserwatorium. Mówca podkreślił, że gmach obserwatorium meteorologiczno-astronomicznego powstał na wyraźne polecenie Marszałka Piłsudskiego, którego imię ta placówka naukowa od teraz będzie nosić.

Po powitaniu obecnych i wyrażeniu podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tej placówki, gen. Berbecki poprosił marsz. Prystora o otwarcie nowego gmachu nauki polskiej.

W IMIENIU PARLAMENTU

zabrał głos marsz. Prystor, wyrażając wielkie zadowolenie z powodu znakomitego rozwoju LOPP, która wybudowała nowy wspaniały przybytek, służący sprawom Ojczyzny. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć prezesa LOPP gen. Berbeckiego.

W odpowiedzi gen. Berbecki wniósł okrzyk: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Jej Prezydent Prof. Ignacy Mościcki i Wódz Naczelny Armii Polskiej Marszałek Śmigły-Rydz! Okrzyk ten obecni wielokrotnie z entuzjazmem podchwycili.

Po przecięciu przez marsz. Prystora

SMIAŁY WYCZYN UCZONEGO.

Nowy Jork, 30. 7. (PAT) Z Kotzebue na Alasce donoszą, że znany uczone i podróżnik, jezuita ks. Bernard Hubbard, przybył tam, dokonawszy niesłychanie śmiałego przejazdu przez cieśninę Beringa w lodzi, zbudowanej ze skór lwów morskich. Cieśnina jest w tym miejscu 400 km szeroka. Ojciec Hubbard tę ryzykowną podróż przez wody zawsze burzliwe odbył w towarzystwie 25 amerykańskich studentów uniwersytetu i sześciu Eskimosów. Celem wyprawy tej było udowodnienie, że w czasach przedhistorycznych ludzie mogli w podobnych lodziach przepłynąć z Azji do Ameryki, oraz potwierdzenie teorii o pochodzeniu Eskimosów i Indian od żółtej rasy azjatyckiej, która to teoria ostatnimi czasy podawana była przez uczonych w wątpliwość.

wstęgi, uczestnicy uroczystości z p. marszałkiem i gen. Berbeckim na czele zwiedzili lokal i wyposażenie naukowe gmachu. Po wpisaniu się obecnych do księgi pamiątkowej, do zabranych w hallu obserwatorium przemówił wiceminister komunikacji inż. Piasecki.

Rozwój lotnictwa — mówił min. Piasecki — bez dokładnego poznania wyższych warstw powietrza jest nie do pomyślenia. Dlatego też rozwój meteorologii musi iść w parze z rozwojem lotnictwa.

Obserwatorium na Pop Iwanie spełniać będzie to zadanie przede wszystkim na odcinku polsko-rumuńskim — wielkiego szlaku lotniczego Bałtyk—Morze Śródziemne.

Przyjemnie mi jest podkreślić przy tej okazji, że placówka, której uroczystość otwarcia dzisiaj obchodzimy, powstała z inicjatywy LOPP-u, została zrealizowana wysiłkiem społeczeństwa zorganizowanego w tej instytucji.

Przed zawarciem angielsko-niemieckiego paktu lotniczego.

Paryż, 30. 7. (PAT) W kołach dziennikarskich i politycznych Paryża kursowały wczoraj bardzo szeroko pogłoski, które nadeszły do Paryża via Londyn, że adiutant kanclerza Hitlera kpt. Wiedeman, którego bliski ponowny przyjazd do Londynu, pomimo kilkakrotnych zaprzeczeń, w dalszym ciągu oczekiwany jest w kołach prasowych, przed przybyciem do Londynu zatrzyma się po drodze w Paryżu. — Ewentualna misja kpt. Wiedemana w

Rzemiosło polskie odniosło sukces na międzynarodowej wystawie w Berlinie.

Warszawa, 30. 7. (PAT) Na międzynarodowej wystawie rzemiosł, jaka odbyła się ostatnio w Berlinie, polskie rzemiosło odniosło poważne sukcesy, zdobywając szereg honorowych nagród.

Wręczenie tych nagród odbyło się wczoraj w lokalu Związku Izb Rzemieślniczych. W obecności przedstawicieli Min. Przem. i Handlu oraz nagrodzonych rzemieślników przemówił pos. Snopczyński, wskazując, że egzamin dla polskich rzemieślników przez wzięcie udziału w berlińskiej wystawie wypadł pomyślnie. Ekspozycjami naszej codziennej pracy przekonaaliśmy społeczeństwo polskie, że w niczym nie ustępujemy zagranicy.

Po przemówieniu pos. Snopczyńskiego i prezesa Zakrzewskiego nastąpiło wręczenie nagród.

Nagrodę honorową rządu królestwa Węgier — za ogólną organi-

zację stoiska — otrzymał Związek Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie. Nagrodę honorową ministra korporacji królestwa Italii dr Ferruccio Lantini, otrzymała firma „Relief” (Stefan Szubski w Warszawie) za artystyczne wyroby kuto-trawienne. Nagrodę honorową królestwa Norwegii za intarsje w drzewie otrzymał Jan Dukaczewski w Warszawie. Nagrodę min. przemysłu król. Węgier za najlepsze obuwie damskie otrzymał L. Leszczyński.

Poza tym Komitet organizacyjny wystawy przyznał 57 medali, 11 dyplomów honorowych firmom warszawskim za udział w wystawie i trzy nagrody w dziedzinie cukierniczy.

KALISZ UFUNDOWAŁ STAŁĄ NAGRODĘ LITERACKĄ IM. A. ASNYKA.

Kalisz, 30. 7. (PAT.) Rada miejska Kalisza, pragnąc uczcić pamięć Wielkiego Kaliszanina, Adama Asnyka, członka Rządu Narodowego 1863 r., w setną rocznicę jego urodzin ustanowiła nagrodę literacką m. Kalisza im. poety.

Nagroda ta przyznawana będzie co roku, począwszy od 1938 r. Wysokość nagrody wynosi tysiąc zł. Nagrodę może otrzymać każdy autor polski, albo za całokształt swej działalności na polu literatury, albo też za jakiś pojedynczy utwór, ogłoszony drukiem. Pierwszeństwo jednak przy otrzymaniu nagrody mają literaci, związani albo swym pochodzeniem, albo twórczością z Kaliszem.

Pierwsze posiedzenie Komitetu na grody odbędzie się 30 bm.

W skład Komitetu nagrody wchodzi m. in. profesor literatury uniwersytetu poznańskiego, przedstawiciel Polskiej Akademii Literatury, delegat Zw. Zawodowego Literatów, delegat Związku Dziennikarzy R. P. i inni.

CZECHOSŁOWACKA RADA MINISTRÓW OBRADUJE.

Praga, 30. 7. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów, poświęcone m. in. przygotowaniom na przyjazd sir Runcimana oraz sprawie budżetu na przyszły rok.

UTARCZKI NA POGRANICZU SOWIECKO-MANDZURSKIM.

Moskwa, 30. 7. (PAT) Biuletyn prasowy ludowego komisariatu spraw zagranicznych podał wczoraj następujący komunikat:

Dnia 29 bm. o godz. 16 na północ od wzgórza koło jeziora Chasan, co do którego, jak wiadomo, rząd japoński zgłosił niedawno nieuzasadnione pretensje, dwa oddziały japońsko-mandzurskie przekroczyły granicę sowiecką i usiłowały zająć wzgórze, znajdujące się w odległości dwóch kilometrów na północ od wzgórza koło jeziora Chasan. Straż graniczna sowiecka wyparła te oddziały z terytorium sowieckiego. Po obu stronach są zabici i ranni.

NA FRONCIE CHIŃSKIM.

Tokio, 30. 7. (PAT.) Agencja Domej donosi, iż Czang-Kaj-Szek pragnąc powstrzymać pochód wojsk japońskich na Hankou zamierza zalać zrywając tamy na rzekach, część prowincji Hupeh, Honan i Anhwei.

Tokio, 30. 7. (PAT.) Według wiadomości otrzymanych z Kiukiang, straty jakie ponieśli Chińczycy w czasie walk pod miastem, przewyższają 20 tysięcy zabitych i rannych. Japończycy zdobyli obfity materiał wojenny, znaczną ilość armat, samochodów i amunicji.

Tokio, 30. 7. (PAT.) Wojska japońskie po zajęciu Kiukiang posuwają się w górę rzeki. Według wiadomości, otrzymanych z Hankau, władze chińskie rozkazały ludności cywilnej, nie biorącej udziału w walkach opuścić miasto.

kołach dziennikarskich Paryża komentowana jest jako zapowiedź wdrożenia rokowań o pakt lotniczy angielsko-niemiecki.

Paryż, 30. 7. (PAT) Agencja Havasa w związku z obiegającymi od wczoraj rozmaitymi pogłoskami stwierdza, że w kołach miarodajnych nie zastanawiano się bynajmniej nad możliwością wizyty kpt. Wiedemana w Paryżu.

O pomoc przemysłu dla Politechniki Lwowskiej.

Ostatnio coraz częstsze są wypadki, że w okresie egzaminów dyplomatycznych na obu Politechnikach polskich, wysłannicy firm przemysłowych po prostu „polują” na inżynierów, których brak daje się dotkliwie odczuwać przemysłowi. W tych warunkach powstaje pytanie, czy alimentację studentów akademickich technicznych ma ponosić wyłącznie społeczeństwo i państwo i czy większość ciężarów nie należy przerzucić na barki przemysłowców. Pytanie to znalazło dostateczną odpowiedź w referacie min. przem. i handlu, p. Romana, wygłoszonym w czasie posiedzenia Komitetu budowy Wydziału mechanicznego i elektrotechnicznego Politechniki lwowskiej, jakie odbyło się niedawno na Zamku w Warszawie. Min. Roman stwierdził, że Polska w porównaniu z sąsiednimi wybitnie uprzemysłowionymi krajami znalazła się po odzyskaniu niepodległości wobec konieczności podniesienia swego potencjału przemysłowego, ważnego także ze względu na duży przyrost naturalny ludności. Rozbudowa przemysłu natrafia jednak na brak wystarczającej liczby inżynierów o odpowiednim poziomie wiedzy. Brak ten zwłaszcza w odniesieniu do inżynierów i mechaników, wystąpił szczególnie w pierwszym okresie powstania C. O. P.

Obecnie 50 proc. całej liczby 2.600 inżynierów i mechaników zatrudnia przemysł metalowy, a mimo to brak w tym przemysle jeszcze 450 inżynierów-mechaników. W kolejnictwie, oraz w szkolnictwie zawodowym i wyższym również brak inżynierów i pomocniczych sił naukowych. Jak wykazała statystyka, praca zawodowa inżyniera i mechanika rozpoczyna się przeważnie w 30 roku życia. W roku 1937 prawie 47 proc. studiujących kończy wydział mechaniczny po 9 i więcej latach. Jest to wynikiem braku pomieszczeń na sale ćwiczeń i prac laboratoryjne. Zważywszy, że polskie politechniki wydają rocznie przeciętnie 140—150 dyplomów inżynierów-mechaników, a ubytek naturalny ogólnej liczby 2.600 wynosi około 130 inżynierów rocznie, stwierdza p. Minister, że przyrost liczby inżynierów

z małą tylko nadwyżką pokrywa ubytek naturalny. W roku 1947 zapotrzebowanie inżynierów i mechaników w samym tylko przemyśle metalowym wyniesie, biorąc ostrożnie około 2.620 osób. Przy dzisiejszym stanie rzeczy niedobór 1.320 inżynierów-mechaników byłby niebezpiecznym hałmulcem życia gospodarczego.

P. Minister podkreślił też, że sprawa ta nie jest zagadnieniem odcinkowym, lecz posiada znaczenie ogólnogospodarcze i dlatego kwestią rozbudowy Politechniki Lwowskiej stała się kwestia pałacu. Budowę tę popierał ministrowie Spraw Wojskowych, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Poczty i Tel., W. R. i O. P., oraz Zarząd m. Lwowa. Z pomocą pośpieszą również niewątpliwie i ci, którzy przede wszystkim korzystać będą z właściwego postawienia na Politechnice Lwowskiej nauczania technicznego, a więc przemysł polski wszelkich gałęzi.

Przy tej okazji czynniki kompetentne zwracają uwagę na szczęśliwy pomysł, że nie buduje się nowej Politechniki, lecz rozbudowuje już istniejącą.

LORD ADMIRALICJI BRYTYJSKIEJ W PORTACH BAŁTYCKICH.

Warszawa, 30. 7. (PAT) Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej Duff Cooper odbędzie w ciągu sierpnia yachtem admiralicji „Enchanteresse” podróż do portów morza Bałtyckiego.

Pierwszy lord admiralicji odwiedzi kolejno Kilonię, Gdynię, Gdańsk, Helsinki, Sztokholm i Kopenhagę.

Z JEROZOLIMY.

Jerozolima, 30. 7. (PAT.) Na drodze pomiędzy Tulkarem a Kalkilię nieznanymi sprawcy zabili strażami rewolwerowymi dwóch Arabów. W arabskiej części miasta Nablus rzucono bombę, która zraniła 4 kobiety. Na autobus żydowski rzucono petardę, która zraniła dwoje pasażerów. Zakaz opuszczania mieszkań obowiązuje nadal.

Kronika gospodarcza.

Zadłużenie Bulgarii. Ogólne zadłużenie Bulgarii obliczane jest na około 22 mil. lewów, z czego na długi zagraniczne przypada 13,6 mil. i na długi wewnętrzne 8,4 mil. lewów.

Stosunki handlowe polsko-litewskie. Prasa litewska donosi, że polski przemysł włókienniczy zamierza otworzyć swe biura handlowe w Kownie, wględnie w Kłajpedzie. W ślad za tym mają zamiar założyć swe biura handlowe na Litwie również i inne działy przemysłu polskiego.

Drzewo sowieckie dla tartaków kłajpedzkich. „20 Amzium” donosi, że w związku z umową zawartą między kłajpedzkim Syndykatem drzewnym a Z. S. S. R. o dostawę do tartaków kłajpedzkich 60 tys. metr. sześć. drzewa, w dniach najbliższych zamierza do portu kłajpedzkiego statek „Pinnau” z pierwszym ładunkiem 1600 mtr. sz. drzewa sowieckiego.

Wzrost ruchu budowlanego w Radomiu. W Radomiu znajdującym się na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego ostatnio wzmógł się znacznie ruch budowlany. Oprócz licznych budowli prywatnych, w najbliższym czasie przystępują władze miejskie do budowy czwartego z rzędu bloku mieszkaniowego dla robotników, na co uzyskano już odpowiednie kredyty z T. O. R. Poza tym na przedmieściach Radomia (Zamłynie i Zarnowie) rozpoczęto budowę dwóch 7-mio klasowych szkół powszechnych oraz domów dla pracowników umysłowych dzięki kredytom uzyskanym z Z. U. S.

Nowy magazyn śledziowy w Gdyni. W najbliższym czasie oddany zostanie do użytku nowy magazyn śledziowy w porcie rybackim w Gdyni. Nowy magazyn śledziowy zbudowany za stałą kosztem około pół miliona zł., należy do najwocześniejszych i najlepiej urządzonych w naszym porcie. Pojemność magazynu wynosi 20.000 dużych beczek, zaś jego zdolność przepustowa jest kilkakrotnie większa.

Uruchomienie kopalni ołowiu w b. Austrii. W b. Austrii nastąpi wkrótce uruchomienie wielkiej kopalni ołowiu w Windisch w Karyntii.

Wzrost przywozu rud przez port gdański w pierwszym półroczu r. b. W pierwszym półroczu r. b. dzięki wysokiej koniunkturze produkcyjnej, jaka trwa w przemyśle polskim i czechosłowackim, zaznaczył się poważny wzrost przywozu rud przez port gdański. W pierwszym półroczu r. b. przywieziono ogółem 621.039 ton rud, w tym 429.699 ton rudy żelaznej oraz 119.260 ton pirytów. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. przywóz rud do portu gdańskiego wzrósł o 56,8 proc. Przy dalszym utrzymaniu się dotychczasowej koniunktury przywózowej należy się spodziewać, że do końca roku bieżącego import rud przez port gdański osiągnie około 1,5 mil. ton.

Program radiowy.

Niedziela, 31 lipca.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 9.15: Nabożeństwo z Nowogródka. 11.45: Przegląd muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Poranek muzyczny. 13: Szkic literacki. 13.15: Muzyka obiadowa. 15: Audycja dla wsi. 16.30: Słuchowisko. 17.05: Recital śpiewaczy. 17.35: Tygodnik dźwiękowy. 18: Audycja słowno-muzyczna z Nowogródka. 18.30: Podwieczorek przy mikrofonie. 20.05: Audycja słowno-muzyczna ze Lwowa. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Tasoj” wesola audycja ze Lwowa. 21.40: Wiad. sport. 22: „Trubadur” opera Verdiego (płyty).

Poniedziałek, 1 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Audycja poludniowa. 14: Płyty. 14.15: Muzyka obiadowa. 15: Giełda. 15.15: „Moje wakacje” powieść Starego Doktora. 15.30: „Chłopi” Wł. Reymonta. Cz. IV. „Lato” fragment ilustr. muz. 15.45: Wiad. gosp. 16: Koncert rozrywkowy. 16.45: Felieton. 17: Wad. bieź. 17.10: „Lwowskie pióra”. 17.30: Muzyka popularna. 18: Pogadanka. 18.10: Recital śpiewaczy. 18.30: „Fortepian i książka”. 19: Audycja żołnierska. 19.20: Pogadanka. 19.30: Koncert rozrywkowy. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Skrzynka techniczna. 21.10: Koncert rozrywkowy. 21.50: Wiad. sport. 22.05: „Wesoly koncert zyczeń”.

Kronika kulturalna.

Wyższy kurs spółdzielczy w Krakowie Wyższy kurs spółdzielczy przy Wydziale rolnictwa U. J. rozpocznie się 1 października b. r. i trwać będzie do końca czerwca roku 1939. Do zapisów w charakterze słuchaczy zwyczajnych wymagane jest świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólnokształcącej, seminarium naucz., lub szkoły zawodowej ew. świadectwo ukończenia szkoły zawodowej równorzędnej z 8 klasami gimnazjum starego typu.

Ciekawe wykopalisko w Jaworowie. W miasteczku Jaworowie w czasie kopania dołów pod fundamenty nowego gmachu na dziedzińcu Domu Narodowego, natrafiono na głębokości 3 mtr. na szczątki starego młyna wodnego. Odkopany został kamień młyński, szczątki urządzeń i na przestrzeni 7 metrów koryto drewniane, którym do prowadzono do młyna wodę z pobliskiego stawu. Szczątki te pochodzą przypuszczalnie z 17-go wieku.

Walne zebranie elektryków polskich w Gdyni. W dniach od 26—30 lipca b. r. odbędzie się w Gdyni X. walne zgromadzenie Stow. Elektryków Polskich, połączone z wycieczką na M/S „Piłsudski” do Szwecji. Program zjazdu obejmuje m. in. referaty inż. Leona Gąsowskiego o warunkach

niezbędnych dla rozwoju przemysłu elektrotechnicznego i p. Tolimira Le-gockiego p. n. „Znaczenie morza w dziejach Państwa Polskiego”.

Chór Juranda podpisał kontrakt na 2-miesięczne tournée po Stanach Zjednoczonych Wyjazd z Gdyni nastąpi 15 września.

Czyżby nieznaną rzeźbą Stwosza. Jeden z dzienników królewskich donosi, że w Guttstadt w Prusach Wschodnich w tamtejszej katedrze w wielkim ołtarzu znajduje się rzeźba, którą rzekomo miał wykonać Włt Stwosz. Pewne jest tylko, że dzieło to dostało się w r. 1500 z Krakowa do Guttstadtu. Badania dotychczasowe nie ustaliły, czy rzeczywiście chodzi tu o dzieło Stwosza, czy też o któregoś z jego uczniów

ODDZIAŁY POLSKIE W CZE-SKIM CIESZYNIE.

Praga, 30. 7. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów postanowiono utworzyć przy czeskim gimnazjum w czeskim Cieszynie równoległy oddział polski.

Pamiętaj codziennie o FON

III. Km. 901/38 i 1052/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marcei Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1938 o godzinie 12-tej w Stanisławowie, ul. Wojskowa Nr. 7 odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości składających się z urzędzenia z orzechu kaukaskiego a to: kredensu dużego, oszklonego, stołu okrągłego, krzesel tapicerowanych, stolika okrągłego, taborów tapicerowanych, foteli, lampy wiszącej, aparatu radiowego, lampy stojącej, szafki bibliotecznej, kandelabru i krajobrazu, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Stanisławów, 15 lipca 1938. 2374K

Km. 688/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Borszczowie, Andrzej Brodowski, urzędujący w Borszczowie w gmachu Sądu drzwi Nr. 30 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 września 1938 o godz. 8-tej w Borszczowie w sali rozpraw Sądu grodzkiego w Borszczowie drzwi Nr. 37 II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki mał. Lusi Bezner, dział. przez ojca i prawnego zastępcę Arona Leiba 2 im. Beznera zam. w Jezierzanach nieruchomości, a to całej realności obj. whl. 46 ks. grunt. gm. kat. Jezierzany, w skład której wchodzi jedyna parc. budowlana I. kat. 75. Na tejże parceli budowlanej stoi dom jednopiętrowy, mury wany z cegły, kryty blachą w dobrym stanie, mieszczący na parterze 1 mieszkanie 3-pokojowe kuchnię oraz sklep z pokojem, zaś na piętrze mieści się dwa mieszkania 2-pokojowe z kuchniami i sienią. Nieruchomość powyższa wraz parc. budowlaną obszaru 561 m kw. i przybudówką oszacowana została na sumę 21.322 zł, cena wywołania wynosi kwotę 15.991 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.132 zł 20 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatni 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sądowej Wiszni, ul. Józefa Piłsudskiego Nr. 4 sala Nr. 4. Koszty komornika za rozpisanie licytacji wynoszą kwotę 55 zł. 60 gr. Komornik Sądu Grodzkiego. Sądowa Wisznia, 23 lipca 1938. 2369K

II. Km. 958/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18-go sierpnia 1938 o godz. 9.30 odbędzie się w Borysławiu na targowicy 2-ga publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużniczki zam. w Borysławiu przy ul. Kościuszki 75, składających się z 2 szaf fornirowanych, 1 psychy, 2 szafek nocnych, 1 kilimu, 1 bufetu z płytą marmurową i szklaną gablotką, ocenionych na łączną sumę 1360 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym w miejscu sprzedaży. 2371K

II. Km. 475/38. Na wniosek Leizora Schachnera. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyśle, rewiru Feliks Oetkiewicz, mający kancelarię w Przemyśle, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 sierpnia 1938 o godz. 9-tej w Maćkowicach odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Ludwika Skibniewskiego w Maćkowicach, składających się z 50 q żyta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1250. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego. Przemyśl, 27 lipca 1938. 2368K

Komornik Sądu Grodzkiego. Borszczów, 25 lipca 1938. 2357K

V. Km. 881/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego we Lwowie rewiru V., mający kancelarię we Lwowie, ul. Grodzkich Nr. 4 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 sierpnia 1938 o godz. 10.15 we Lwowie, ul. Marcina Nr. 33 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z urzędzenia biurowego, maszyny do pisania Underwood, oraz 20 m

szece różnych desek, oszacowanych na łączną sumę zł. 1080. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru V.

Lwów, 20 lipca 1938. 2375K

IX. Km. 665/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 sierpnia 1938 o godz. 9-tej we Lwowie, ul. Torosiewicza Nr. 30 odbędzie się na wniosek fmy Hugo Gessler 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z kilimów, zegara, mebli i obrazów przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 29 lipca 1938. 2376K

I. Km. 323/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Delatynie rewiru I-go Stefan Kondrat, mający kancelarię w Delatynie, ul. Główna wyższa Nr. 68, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 września 1938 o godz. 10-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Delatynie Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Olgi Monastyrskiej nieruchomości, składającej się z prgt. lkat. 302, 305/5, 303/1 i 305/9 gm. kat. Dora, stanowiącej parcelę budowlaną, łącznego obszaru 1742 m kw., położonej w Dorze, powiecie nadworniańskim, województwie stanisławowskim. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 5.247, cena zaś wywołania wynosi złotych 3.935 groszy 25. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 530. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małaletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatni 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Delatynie, ul. Główna wyższa sala Nr. 35. — Uwaga: Przystępujący do przetargu winni przedłożyć Sądowi zezwolenie właściwego Urzędu wojewódzkiego na nabycie powyższej nieruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Delatyn, 2 lipca 1938. 2373K

I. Km. 988/38. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyśle I. rew. Józef Ziemiański, mający kancelarię w Przemyśle, ul. Władycze 11 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 sierpnia 1938 o godz. 9.15 w Przemyśle przy ul. Wodnej 7 odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Idy Eisner w Przemyśle, a składających się: 1 płaszcz damski czarny z kołnierzem futrzanym, 1 peleryna damska czarna, 2 szafy mahoniowe dwuskrzydłowe, 1 psycha trójdziała z lustrami, 1 stolik elipsa, 2 szafki nocne mahoniowe, 1 lampa elektryczna zbita 4 świec, 1 obraz ręcznie malowany w ramach orzech. 120—200, 2 taborety wyścielone, 1 kozetka mahoniowa, 1 bujak pleciony, 2 obrazy ręcznie haftowane 50—80, 2 lampki elektryczne stołowe, 1 sukienka czarna jedwabna, 1 kłosz metalowy (nogi), 1 kredens mahoniowy oszklony, 1 szafa mahoniowa oszklona na szkło, 1 konsola mahoniowa z lustrem, 1 stół składany mahoniowy, 6 krzesel wyścielanych skórą, 2 poduszki ozdobne na łóżka, 1 lampa wisząca 6 świec, 2 stoliki pod kwiaty palisandr., 15 serwis chiński na czarną kawę, 2 firanki z kamizdami mosiężnymi, 1 kilim 250—150, 2 wazy pod kwiaty, 1 stolik okrągły, 2 foteliki wyścielane broszkatem, 1 kanapa ceratowa, 1 pajak mosiężny 8 świec, 1 feiler mahoniowy stary, 6 krzesel starych rzeźbionych, 1 wieszak żelazny, 1 obraz ręcznie malowany kobieta w czółnie, 1 zegar ścienny wahadłowy, 1 stół stary, 1 obraz ręcznie malowany z 10 przykazań, 2 obrazki ręcznie haftowane, 1 obraz ręcznie malowany poeta, 1 chochlik 6 m., 1 kapa czarna ręcznie haftowana, 1 kredens kuchenny biały lakierowany, 1 kredens kuchenny biały lakierowany mały, 1 lodowia mała, 1 samowar mosiężny, 2 kociołki mosiężne, 1 waga stołowa z talerzami, 27 talerzy porcelan., 3 półmiski porcelanowe, 1 parawan ręcznie haftowany, 1 szafka na książki, 1 płaszcz damski granatowy letni, 2 firanki z kamizdami drewn., 2 tace niklowe, 8 kubków niklowych, 1 otomana juta kryta, 1 kapa na otomanę pluszowa, 2 dywaniki perskie 60—80 cm., 2 pierzyny w poszwach białych, 3 walizki fibrowe, oszacowanych na łączną sumę zł. 1923. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Przemyśl, 26 lipca 1938. 2372K